



ŚWIADOMOŚĆ MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI

„Ksiądz Roman Kotlarz został zamordowany” – te słowa biskupa Edwarda Materskiego, wypowiedziane w 2007 roku, przywołał ks. Edward Poniewierski, postulator procesu beatyfikacyjnego, w czasie pierwszej sesji procesu w radomskiej katedrze.

Ks. Poniewierski przywołał dzień 25 czerwca 1976 r., gdy doszło w Radomiu (jak też w Ursusie i Płocku), do strajków i zamieszek – robotnicy wyszli na ulicę. Tego samego dnia do Radomia przyjechał Sługa Boży ks. Roman Kotlarz. Włączył się w szereg protestujących, przeszedł z nimi fragment drogi, a ze schodów kościoła Świętej Trójcy pobłogosławił robotników. Miał wówczas powiedzieć: „Matko Najświętsza, któraś pod krzyżem stała, pobłogosław tym dzieciom, które pragną chleba powszedniego”.

Ks. Poniewierski przypomniał, że świadomość męczeńskiej śmierci Sługi Bożego ks. Romana Kotlarza jest bardzo żywa w wielu środowiskach osób duchownych i świeckich. Dodał, że jest zestawiana z męczeńską śmiercią bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Przypomniał też słowa św. Jana Pawła II, który w 1991 r. mówił na radomskim lotnisku: „Można powiedzieć, że rok 1976 stał się wstępem do dalszych wydarzeń lat 80. Kosztowały one wiele ofiar, aresztowań, upokorzeń, tortur (zwłaszcza praktykowanych pod nazwą «ścieżki zdrowia»), śmierci (m.in. jednego z sandomierskich duszpasterzy) – poprzez to wszystko torowały drogę ludzkiemu pragnieniu sprawiedliwości”.

Ciąg dalszy na str. 3.



Drodzy Parafianie i Goście

Po raz kolejny świętujemy czas narodzin naszego Zbawcy Jezusa z Nazaretu. Przyszedł na świat, abyśmy wyszli z ciemności grzechu, słabości, egoizmu, ludzkich ograniczeń i głósili nowe życie w Bogu.



Narodziny Jezusa Chrystusa zmieniły historię świata i każdego człowieka z osobna.

W duchu wdzięczności Bogu za dar Wcielenia życzymy obfitych łask od nowo narodzonego Jezusa. Życzymy wszystkim otwartości na przyjęcie Bożej miłości, która sprawia, że stajemy się dziećmi Bożymi.

Niech Jezus – Bóg będzie dla nas największą radością, niech napełnia serca wiarą, nadzieją, a każdy dzień Nowego Roku 2019 wypełni dobrem i pomyślnością.

życzą Duszpasterze i Redakcja

CZCIGODNY KSIĘŻE

PROBOSZCZU JANUSZU

W dniu Twych Imienin chcemy podziękować Ci za opiekę nad nami. Za to, że Twoje pasterzowanie prowadzi nas do Chwały Chrystusowej. To dzięki Tobie stajemy się Dziećmi Bożymi, to dzięki Tobie możemy zabrać Jezusa w sercu do domu, to dzięki Tobie możemy się pojednywać z Bogiem. To Ty, Drogi Księżu Proboszczu, jesteś rzemieślnikiem kształtującym naszą duchowość. Za ten codzienny trud i łaskę obcowania z Bogiem jakiej dzięki Tobie dostępujemy, niech Matka Kapłanów Ci wynagrodzi. Niech miłość i serce jakim nas obdarzasz po stokroć powróci do Ciebie. Życzymy Ci dużo siły, zdrowia i wytrwałości na co dzień oraz życzliwości ze strony ludzi. Życzymy żeby wspólnota wiernych naszej parafii broniła Twego Kapłaństwa w dzisiejszych czasach, w których jest ono niejednokrotnie szargane.

Życzymy również aby Bóg bogaty w miłosierdzie nieustannie towarzyszył Ci ze swą łaską w codziennej służbie Kościołowi i Ojczyźnie.

Do wszystkich życzeń dołączamy nasze modlitwy w Twojej Drogi Kapłanie intencji.

Szczęść Boże.



DO ŚW. MIKOŁAJA (ks. Józef Gacki)

Najszczodroblwszy sierot opiekunie,
pobożny Ojczy, Święty Mikołaju, wierny
Pana Najwyższego sługo! obróć do nas
ojcowskie Twe serce; strapionych ratuj,
panienki wyposażaj, wdowy opatruj
i wszystkim w potrzebach ciężkich płaczącym
łzy ocieraj.

Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.



KALENDARIUM

(stan na 11.12.2018)

DO DOMU OJCA ODESZLI:

Wanda Wdowska lat 83
Anna Danuta Tabor lat 66
Marianna Deja lat 97
Elżbieta Krystyna Burzyńska lat 64

DZIEĆMI BOŻYMI STALI SIĘ:

Stanisław Szewczyk
Marianna Grzywacz



ŚWIADOMOŚĆ MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI

Dokończenie ze str. 1.

Komentarzem do tych papieskich słów jest wypowiedź bp. Edwarda Materskiego, który w 2007 roku mówił: „Bardzo długo ludzie bali się mówić. Ogłosiłem, że jeśli ktoś obawia się zeznać w prokuraturze, niech przyjdzie do mnie i opowie – ja zapewnię dyskrecję. Przyszło kilka osób, którym grożono, że jeśli zostaną wskazani sprawcy śmierci księdza Kotlarza, zostaną spalone ich domy. Ta bojaźń trwała długo, a dziś niknie na tyle, na ile odchodzą ci, którzy to czynili. Pragnę zdecydowanie oświadczyć, że ksiądz Roman Kotlarz jest męczennikiem, którego słusznie Jan Paweł II wspominał na radomskim lotnisku. Po wizycie Ojca Świętego w naszym mieście za te Jego słowa na moje ręce spłynęły liczne protesty z określonych środowisk, że «przecież nie był zamordowany». Trzeba zdecydowanie powiedzieć, że ks. Roman Kotlarz został zamordowany. Nie ma żadnych wątpliwości, że umarł w wyniku pobicia” – mówił ks. Edward Poniewierski.

Postulator procesu beatyfikacyjnego mówił, że ks. Kotlarz w parafii Pelagów, chrzczył potajemnie dzieci prominentnych członków partii z Radomia lub udzielał im Komunii świętej. Odważnie angażował się również w bolesną sprawę konfliktu w parafii Wierzbica w latach 60. ub. wieku.



Ks. Poniewierski przywołał dzień 25 czerwca 1976 r., gdzie doszło w Radomiu (jak też w Ursusie i Płocku), do strajków i zamieszek. – Robotnicy wyszli na ulicę. Tego samego dnia do Radomia przyjechał Sługa Boży ks. Roman Kotlarz. Włączył się w szereg protestujących, przeszedł z nimi fragment drogi, a ze schodów kościoła Świętej Trójcy pobłogosławił robotników. Miał wówczas powiedzieć: „Matko Najświętsza, któraś pod krzyżem stała, pobłogosław tym dzieciom, które pragną chleba powszedniego”. Po raz ostatni Sługa Boży Ks. Roman Kotlarz sprawował Mszę świętą 15 sierpnia 1976 r. W trakcie celebracji zasłabł i stracił przytomność. Przewieziono go



do szpitala w Krychnowicach. – Oprócz innych dolegliwości, był wyczerpany nerwowo. 17 sierpnia wspomniiał lekarzom, że 25 czerwca był w Radomiu, i że potem doświadczył za to „przykrości”. W nocy, gdy jego stan uległ pogorszeniu, ze strachem biegał po sali szpitalnej. Następnego dnia, 18 sierpnia o godz. 8.00, ks. Roman Kotlarz zmarł. Władze – wbrew woli rodziny – zarządziły sekcję zwłok. Symptomatyczne jest, że lekarz przeprowadzający sekcję zwłok i inni lekarze nie stwierdzili śladów pobicia. W uroczystościach pogrzebowych, które odbyły się w dniach 20–21 sierpnia 1976 r., uczestniczyło kilka tysięcy osób. Msza Święta celebrowana była na zewnątrz kościoła, gdyż świątynia nie pomieściłaby uczestników pogrzebu. Trumnę ze szpitala do kościoła w Pelagowie niesiono drogą usłaną kwiatami. Trumna z jego ciałem została następnie przewieziona do rodzinnych Koniemłotów, a następnie złożona w grobie rodzinnym – mówił ks. Poniewierski.

Przypomnijmy, że bp Henryk Tomasik, odpowiadając na wielorakie prośby kierowane od lat do kolejnych Biskupów Radomskich i po wymaganych konsultacjach, 1 grudnia 2018 r. rozpoczął uroczyste etap diecezjalny procesu beatyfikacyjnego i stwierdzenia męczeństwa Sługi Bożego Ks. Romana Kotlarza.

*podajemy za: radioplus.com.pl
Tekst Radosław Mizera*



ROZPOCZĘCIE PROCESU BEATYFIKACYJNEGO KS. KOTLARZA

W sobotę, 1 grudnia 2018 roku, o godz. 11 Mszą Świętą w katedrze rozpoczął się proces beatyfikacyjny. Po nabożeństwie odbyła się pierwsza, uroczysta sesja procesu beatyfikacyjnego ks. Romana Kotlarza.

– Zwróciłem się do Konferencji Episkopatu Polski o opinię w sprawie stosowności rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego ks. Romana Kotlarza. Po otrzymaniu pozytywnej opinii, poprosiłem Kongregację Spraw Kanonizacyjnych o sprawdzenie, czy ze strony Stolicy Apostolskiej nie ma przeszkód, aby rozpocząć wspomniany proces. Pozytywną odpowiedź otrzymałem pismem z dnia 26 października 2018 roku. W związku z powyższym postanawiam rozpocząć proces beatyfikacyjny ks. Romana Kotlarza, który jest ofiarą działań wynikających „z nienawiści do wiary” – wyjaśnia bpa. Henryk Tomasik. – Zwracam się również z serdeczną prośbą do wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek dokumenty, pisma, pamiętki, zdjęcia lub wiadomości w przedłożonej sprawie zarówno pozytywne, jak i negatywne, aby zechcieli przekazać je do Biura Postulacji mieszczącego się w Kurii Diecezji Radomskiej przy ul. Malczewskiego 1 do dnia 31 maja 2019 r. – apeluje biskup.

Roman Kotlarz urodził się 17 października 1928 r. w Koniemłotach na terenie diecezji sandomierskiej. Świecenia kapłańskie otrzymał 30 maja 1954 r. z rąk Biskupa Sandomierskiego Jana Kantego Lorka. Jako wikariusz posługiwał w parafiach: Szydłowiec, Żarnów, Koprzywnica, Mirzec, Kunów i Słupia Nowa. Jedyńm jego probostwem była parafia Pelagów, gdzie posługiwał w latach 1961–1976. Było to ostatnie miejsce jego pracy kapłańskiej. Do jego obowiązków należała też posługa



kapelana szpitala psychiatrycznego w Krychnowicach. Za swoją gorliwość duszpasterską oraz bezkompromisową postawę był poddawany licznym represjom ze strony komunistycznych władz reżimowych. Dnia 25 czerwca 1976 r. w Radomiu z powodu drastycznych podwyżek cen żywności rozpoczęły się strajki i doszło do zamieszek. Robotnicy wyszli na ulicę. Ks. Roman Kotlarz dołączył do protestujących, przeszedł z nimi ulicami miasta i ze schodów kościoła pw. Świętej Trójcy pobłogosławił ich. Po tych wydarzeniach bronił uwieczonych robotników. Za taką postawę był represjonowany i bity. Do domu ks. Romana Kotlarza kilkakrotnie przyjeżdżali „tajemniczy osobnicy”, którzy okrutnie go bili. Nie brakuje relacji opisujących, w jakim stanie znajdował się on po tych „wizytach”.

W wyniku szykan i pobicia zemdlął podczas sprawowania Mszy Świętej. Został następnie przewieziony do szpitala i tam zmarł w dniu 18 sierpnia 1976 r.

Na podstawie materiałów zgromadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej można stwierdzić, że działania represyjne wobec ks. Romana Kotlarza prowadziła samodzielna grupa „D” – zakonspirowana komórka operacyjna Służby Bezpieczeństwa, która zajmowała się dezintegracją Kościoła katolickiego w Polsce. Świadomość męczeńskiej śmierci ks. Romana Kotlarza jest bardzo żywa w wielu środowiskach, wśród osób duchownych i świeckich. Jest zestawiana z męczeńską śmiercią bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Wspominał o niej również św. Jan Paweł II na radomskim lotnisku 4 czerwca 1991 r.

podajemy za: www.cozadzien.pl



DAR BOŻEGO NARODZENIA

Ukazała się łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom i poucza nas, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądz światowych rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie, oczekując błogosławionej nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa, który wydał samego siebie za nas, aby odkupić nas od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud wybrany na własność, gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków.

List św. Pawła Apostoła do Tytusa, Tt 2,11–14

Tej chwili świat oczekiwał od wieków. Ludzkość pogrążona w ciemności grzechu wypatrywała wybawiciela. To dla mnie i dla ciebie także czas oczekiwania. W Bożym Synu spełnia się przedwieczna obietnica, że oto Pan Bóg przyjdzie aby uzdrowić i ocalić świat.

Mało wiemy z opisu biblijnego o emocjach i uczuciach jakie towarzyszyły Maryi gdy za chwilę miała porodzić Bożego Syna. Możemy jednak wyobrazić sobie ten czas obserwując narodziny w naszych rodzinach. Takim chwilom towarzyszy radość, uniesienie i nadzieja.

Maryja z Józefem z otwartym sercem przyjmują Boże Dziecię. Nie wszystkich jednak cieszy ta wiadomość. W Betlejem nie było dla Nich miejsca, wiele drzwi zamknięto na widok brzemienną Matki. My także na różne sposoby oczekujemy chwili narodzin Zbawiciela. Ale gdy przyjdzie, czy będzie w nas miejsce dla Boga?

Wieczera Wigilijna, Boże Narodzenie to często sprawdziany przygotowania naszych serc i domów na goszczenie Syna Bożego. Siadając do wigilijnego stołu czy potrafisz życzliwie i szczerze złożyć bliskim życzenia? Czy dobrodusznie stać mnie na przeproszenie najbliższych i prośba ich o wybaczenie win. W jaki sposób przygotowuję serce i sumienie na spotkanie Jezusa i drugiego człowieka? Czy dostatecznie dużo jest miejsca w moim sercu dla innych? Czy pójdę z rodziną na Pasterkę, aby razem we wspólnocie parafialnej powitać Boże Dziecię? Co dla mnie i moich bliskich będzie najważniejsze w te święta?

Michel Quoist napisał cenną myśl, że: „Współczesnego człowieka niszczy pośpiech. Nigdy się nie zatrzymuje. A przecież tajemnicą szczęścia jest umieć czasem przystanąć”.

Dobrze, że Boże Narodzenie jest blisko Nowego Roku. Dzięki temu podobne refleksje możemy wzbudzać w sobie przez cały świąteczny czas. Wiele niewiadomych chwil przed nami, ale mamy pewność, że nasz czas na ziemi jest ograniczony. A życie tyle razy zawiodło nas i gorzko rozczarowało. Dlatego ogromnie ważne jest powierzenie siebie i innych Bogu w szczerzej modlitwie.

Św. Augustyn zachęcał wierzących, aby zawierzyli swoją przeszłość Bożemu Miłosierdziu. Swoją terażniejszość Jego Miłości. Swoją przyszłość, Jego Opatrzności.

ks. Janusz Smerda

WARTO GO PRZYWRÓCIĆ JEDLEŃSKIEJ SPOŁECZNOŚCI

„Głos do Boga” – ułożył ksiądz Józef Gacki, proboszcz – wydawać się by mogło, że na tle publikacji w „Pamiętniku Religijno-Moralnym”, opracowań naukowych i monografii historycznych, których był autorem, mały modlitewnik o skromnym tytule „Głos do Boga” skierowany do prostych, w znacznej części niepiśmiennych parafian, będzie tylko marginalną pozycją, zwykłą książeczką do nabożeństwa jakich wiele. Świadomie użyłem tu paradoksalnie brzmiącego przymiotnika: niepiśmiennych, bo w czasach, kiedy modlitewnik ukazywał się drukiem (od roku 1863 do 1897) większość parafian nie potrafiła czytać ani tym bardziej pisać po polsku, a zaborcy nie byli zainteresowani zmianą tego stanu rzeczy. Ta skromna książeczką, o nakładach przekraczających najśmielsze oczekiwania jej autora, stała się dla większości jej posiadaczy elementarzem, pierwszym podręcznikiem do nauki, pomocą dydaktyczną w procesie edukacji dorosłych mieszkańców wsi, ale także źródłem wiedzy o otaczającym świecie.

Wydany po raz pierwszy w 1863 roku w Warszawie nakładem Michała Glücksburga w drukarni S. Lewentala zdobył niezwykłą popularność wśród wierzących i doczekał się kolejnych wznowień (z tego aż pięciu już po śmierci autora).

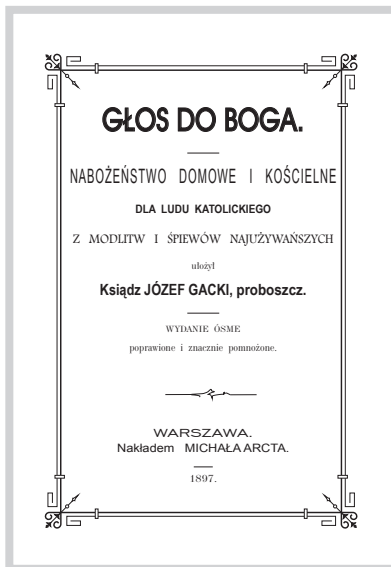
Dla uczczenia Setnej Rocznicy Niepodległości, Stowarzyszenie JEDLNIA wraz z parafią pw. św. Mikołaja w Jedlni, przy finansowym wsparciu Nadleśnictwa Kozienice w Pionkach i Gminy Pionki wydało modlitewnik ks. Józefa Gackiego „Głos do Boga. Nabożeństwo domowe i kościelne dla ludu katolickiego z modlitw i śpiewów najużywanych”. Oryginał liczył 824, strony z różnych względów, jako wydawcy nie mogliśmy się podjąć wydania modlitewnika w całości, ale świadomość, że przetrwały tylko nieliczne jego egzemplarze (zwykle chowano jego właścicieli z modlitewnikiem) i warto go przywrócić jedleńskiej społeczności spowodowała, że podjęliśmy decyzję o wydaniu jego fragmentów.

Wybraliśmy w nim mało znane modlitwy, zdecydowaliśmy o zachowaniu oryginalnej pisowni (łącznie z oczywistymi błędami drukarskimi) i oryginalnego układu graficznego.

W spisie treści w nawiasach kwadratowych podajemy numerację stron w oryginale.

Wojciech Pestka

Stowarzyszenie Jedlnia i redakcja NJ składa szczególne podziękowania Panu Zygmuntowi Sotowi za udostępnienie oryginału Modlitewnika, za życzliwość i współpracę.



W JEDLNI UPAMIĘTNIONO 100 LAT NIEPODLEGŁOŚCI

Sto lat temu, w dniu 11 listopada, Polska odzyskała niepodległość. Wraz z zakończeniem Pierwszej Wojny Światowej zamknął się okres dominacji rosyjskiej, pruskiej i austriackiej nad narodem, który przed rozbiorami współtworzył historię chrześcijańskiej Europy, wnosząc całe bogactwo własnej, szlacheckiej kultury i duchowości. Odzyskanie suwerenności było okupione poświęceniem wielu synów Polski, którzy gotowi byli poświęcić swą wolność osobistą, swoje dobra, a nawet życie, na rzecz utraconej Ojczyzny. Dążenie do wolności „...opierali na nadziei, płynącej z głębokiej wiary w pomoc Boga, który jest Panem dziejów ludzi i narodów. Ta wiara była



oparciem również wtedy, gdy po odzyskaniu niepodległości trzeba było szukać jedności pomimo różnic, aby wspólnymi siłami odbudowywać kraj i bronić jego granic” (Jan Paweł II, 11.11.1998).

11 listopada o godz. 11.00 w kościele św. Mikołaja w Jedlni odbył się koncert patriotyczny w wykonaniu scholi, występowali także nasi parafianie i zaproszenie goście chcący swoim śpiewem i muzyką uczcić 100-lecie niepodległości, całość przygotował Łukasz Kęska. W koncercie uczestniczyła również Orkiestra Boni Angele. Zebrani wysłuchali koncertu, w którym muzyka i słowa pieśni przepełnione były refleksją na temat wolności, ojczyzny i pokoju. Wykonawcy nagrodzeni zostali gromkimi brawami. Okolicznościowy wykład zatytułowany: „Ojcowie Niepodległości” wygłosił prof. dr hab. Marek

Wierzbicki. O godzinie 12.00 odśpiewano Mazurka Dąbrowskiego, następnie wprowadzono poczty sztandarowe: Ochotniczej Straży Pożarnej z Jedlni, Ochotniczej Straży Pożarnej z Jaroszek, Publicznej Szkoły Podstawowej z Jedlni i Publicznej Szkoły Podstawowej z Jaroszek oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Mszę w intencji Ojczyzny oraz parafian koncelebrował i kazanie wygłosił ks. kanonik Janusz Smerda proboszcz parafii św. Mikołaja.

Po zakończonej mszy radni Gminy Pionki, przedstawiciele Stowarzyszeń działających na terenie naszej parafii, przedstawiciele szkół oraz mieszkańcy gminy przeszli na cmentarz, gdzie złożyli kwiaty na grobie Junaków.

Grażyna Rojek



OJCOWIE NIEPODLEGŁOŚCI

W 1918 roku Polska odzyskała niepodległość dzięki dwóm czynnikom: po pierwsze dzięki pomyślnej koniunkturze międzynarodowej, przede wszystkim z powodu klęski mocarstw zaborczych w I wojnie światowej, oraz dzięki wysiłkowi wielu pokoleń Polaków na rzecz odzyskania niepodległego państwa polskiego. Dla Polaków utrata polskiej państwowości w końcu XVIII w. była ogromnym szokiem, tym większym, że jeszcze 300 lat temu Polska była wielkim mocarstwem, silnym politycznie, militarnie gospodarczo, ale też kulturowo. Wojny XVII w poważnie

osłabiły Rzeczypospolitą, w wieku XVIII nastąpił rozkład wewnętrzny państwa, a równocześnie wzrost potęgi mocarstw zaborczych: Austrii, Rosji i Prus. Mimo silnego oporu narodu polskiego w kolejnych rozbiorach Polacy tracili swoje ziemie aż w 1795 roku Polska zniknęła z mapy Europy. Wtedy Polacy stanęli przed zasadniczym pytaniem – jak ustosunkować się do tego faktu: czy pogodzić się i układać sobie wygodne życie w państwach zaborczych? Czy też próbować na wszelkie sposoby i różnymi siłami doprowadzić do odbudowy i odrodzenia

niepodległego państwa. Większość Polaków wybrała tę drugą podpowiedź. Ich drogi do niepodległości były różne, a najbardziej widoczne, spektakularne były powstania narodowe. Była też inna droga, droga „pracy organicznej” na niwie gospodarki kultury czy oświaty, która miała wzmocnić naród polski, aby za kilkadziesiąt lat mógł chwycić za broń i wywalczyć niepodległość. Takim szansem miała być też polska kultura, więc dlatego Polacy tak bardzo szanowali swoje obyczaje, tradycje wzory postępowania i również swoich twórców kultury: wybitnych poetów, pisarzy, kompozytorów czy malarzy. W tamtych czasach mówiono, że Polacy są narodem kulturowym, bo swoją tożsamość narodową opierają na szacunku do własnej narodowej kultury. Wiek XIX był czasem, gdy sami Polacy musieli zastępować nieistniejące państwo polskie, organizując tajne nauczanie, działalność kulturalną i polityczną poza wpływem zaborców a nawet wbrew zaborcom. Taką szczególnie ważną grupą, która zasłużyła się na polu wysiłku niepodległościowym była inteligencja polska. Ludzie wykształceni pojmowali swoją służbę Polsce, jako misję. Misję niesienia oświaty, postępu dla warstw niższych, niewykształconych, ale też, jako misję szerzenia idei niepodległościowych. Pod koniec XIX wieku jedynie inteligencja polska, ziemiaństwo i część mieszczaństwa mieli świadomość przynależności narodowej. Natomiast chłopci i robotnicy nie mieli pojęcia, że są Polakami i jakże z tego wynikają dla nich obowiązki. Przełom nastąpił na początku wieku XX za sprawą wydarzeń międzynarodowych takich jak rewolucja w 1905 przygotowania do I wojny światowej, powstania rywalizujących dwóch bloków militarnych, w których znaleźli się zaborcy Polski. Te wydarzenia zmobilizowały Polaków do zwiększenia wysiłku niepodległościowego.

Na czele ruchu niepodległościowego stanęło wielu Polaków, a wśród nich historycy wyróżniają sześciu „Ojców Niepodległości”. Byli to: Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Ignacy Jan Paderewski, Wojciech Korfanty, Wincenty Witos i Ignacy Daszyński. Każdy z nich prowadził określoną grupę społeczeństwa polskiego i każdy dążył



do niepodległości inną drogą. Józef Piłsudski – przez przygotowywanie polskiego czynu zbrojnego, tworzenie armii chłopskiej, Roman Dmowski – przez starania na rzecz Polski na gruncie dyplomatycznym, Ignacy Jan Paderewski – czynił starania w USA i na arenie międzynarodowej o poparcie sprawy Polski w 1918, Wojciech Korfanty – poprzez wieloletnią walkę na rzecz polskości ziem zaboru pruskiego, wreszcie Wincenty Witos – przywódca polskich chłopów, który położył wielkie zasługi na rzecz uobywatelnienia chłopów, aby chłop poczuł się Polakiem i obywatelem, Ignacy Daszyński – lider polskich robotników, który zawsze starał się łączyć ideę socjalizmu wolności i równości społecznej z ideą odzyskania niepodległości przez Polskę. Ci wszyscy mężowie stanu, mimo iż rywalizowali ze sobą, mieli odmienne koncepcje polityczne zjednoczyli swoje wysiłki, gdy przyszedł moment przełomowy, ponieważ mieli wspólny cel, którym była niepodległość Polski. Raz jeszcze zjednoczyli swe wysiłki w 1920 roku, kiedy wojska bolszewickie stały u bram Warszawy, kiedy wydawało się, że świeżo odzyskana niepodległość jest zagrożona, że państwo polskie po raz kolejny upadnie. Wówczas J. Piłsudski stanął na czele Rady Obrony Państwa, jego zastępcą był R. Dmowski, premierem został W. Witos a I. Daszyński wicepremierem. Ten zgodny wysiłek przywódców politycznych doprowadził do tego, że Polska utrzymała niepodległość. Poszły oczywiście za nimi miliony Polaków, gdyż oni nadawali narodowi dobry kierunek niepodległościowy.

Samo odzyskanie niepodległości przez Polskę okazało się najważniejszym wydarzeniem nie tylko dla Polski w wieku XX, albowiem położono wówczas fundament życia państwowego Polaków. Dzięki temu, przez następne 50 lat wojen, okupacji, komunistycznego zniewolenia, Polacy byli w stanie nawiązywać do tradycji państwowości polskiej i opierać się wysiłkom reżimów totalitarnych, które chciały Polaków wynarodowić i wyniszczyć. Dzięki tym przywódcom i tym wydarzeniom sprzed stu lat my dzisiaj możemy cieszyć się wolnym, bezpiecznym i niepodległym państwem.

Marek Wierzbicki



NIEPODLEGŁA ZAWSZE WIERNA





MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ WOLONTARIUSZA

Od 1986 roku z inicjatywy ONZ obchodzimy 5 grudnia Międzynarodowy Dzień Wolontariusza. Kim jest wolontariusz? Kimś, kto bezinteresownie, nie oczekując wynagrodzenia ani pochwał pomaga innym. Praca wolontariusza płynąca z potrzeby serca jest czymś bezcennym, czymś, co świadczy o człowieczeństwie, o ludzkiej empatii, o tym, że najważniejsze wartości w życiu człowieka nie uległy zniszczeniu, na pomocy innym ludziom, często biednym, schorowanym, porzuconym.

W Publicznej Szkole Podstawowej w Jaroszkach „Międzynarodowy Dzień Wolontariusza” to ważne wydarzenie, ponieważ w naszej szkole od dawna działa już Szkolne Koło Wolontariatu, którego opiekunem jest Hanna Tomczyk i które organizuje różnego rodzaju akcje, mające na celu pomoc innym. Jednym z takich zai-



nicjowanych przez członków szkolnego koła działań jest zbiórka artykułów szkolnych dla dzieci z Kołomyi. Uczniowie PSP w Jaroszkach gromadzą dla swoich kolegów z Ukrainy przybory szkolne, zeszyty, plecaki, długopisy, flamastry, kredki itp. Pomagać można na wiele sposobów, nie tylko ludzie potrzebują pomocy, bardzo potrzebują jej

również zwierzęta, dlatego też w tym roku przeprowadziliśmy w naszej szkole zbiórkę karmy dla zwierząt z Pionkowskiego Przytuliska. Dzieci z PSP w Jaroszkach bardzo chętnie uczestniczyły w tym przedsięwzięciu i dzięki temu udało się zgromadzić pokazną ilość jedzenia dla psiaków i kotów z miejskiego przytuliska.

W związku ze zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia, w nawiązaniu do działań z lat ubiegłych uczniowie mają zamiar przygotować ozdoby i kartki świąteczne z życzeniami dla podopiecznych Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Pionkach, by pomimo bólu, choroby, cierpienia i samotności, choć przez chwilę poczuli świąteczną atmosferę i wsparcie innych.



PIERWSZA SESJA RADY GMINY PIONKI PO WYBORACH

19 listopada odbyła się pierwsza Sesja Rady Gminy Pionki, którą otworzył senior – wybrany radny Roman Chrzanowski. To on, do chwili wyboru przewodniczącego, kierował przebiegiem obrad. Uroczyste ślubowanie złożyli: Wójt Mirosław Ziółek i nowo wybrani Radni w wyborach samorządowych 2018 roku. Najmłodszy wybrany radny Piotr Krakowiak wyczytał nazwiska radnych kadencji 2018–2023, którymi są: Wiesław Cybulski, Roman Chrzanowski, Konrad Dąbrowski, Piotr Gębczyk, Dariusz Gonciarz, Rafał Grzybowski, Grzegorz Krajewski, Piotr Krakowiak, Łukasz Mściłowski, Michał Mirosław Mróz, Grażyna Alicja Pachocka, Sebastian Sałek, Sławomir Słomka, Elżbieta Woźniak, Tomasz Wojciech Wróbel.

Zaświadczenia o wyborze nowym radnym wręczyła Przewodnicząca Gminnej Komisji Wyborczej – Krystyna Piechurska na koniec pogratulowała sukcesu wszyst-



kim 15 radnym Gminy Pionki. Następnie przeprowadzono procedurę wyboru Przewodniczącego Rady Gminy. Funkcję tę będzie pełnił Dariusz Gonciarz, który poprowadził dalszą część obrad.

DZIEŃ PRAW DZIECKA W SZKOLE W JAROSZKACH

„Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”

Janusz Korczak

Najpiękniej o dzieciach pisał Janusz Korczak, był ich przyjacielem, bacznym obserwatorem, dostrzegał w nich człowieczeństwo i ogromny potencjał. Był także człowiekiem, który miał dla dzieci ogromny szacunek i serce: „W wychowaniu kieruję się sercem. Patrzę na dziecko sercem. Dostrzegam serce w dziecku i dziecko w sercu. Jego i swoim”. Uważał „Nie ma dzieci, są ludzie...”. 20 listopada w PSP w Jaroszkach, tego dnia zorganizowany został apel, na którym to dyrektor Jolanta Mazur przypomniała dzieciom ich główne prawa oraz zapewniła o tym, że dołoży wszelkich starań aby w naszej placówce były one przestrzegane. Prawa dziecka nigdy nie stały i nie stoją w opozycji do praw osób dorosłych, są niezbędnym i równorzędnym elementem praw człowieka. Dobro dziecka, jego rozwój, walka o jego godność, czy respektowanie przysługujących im praw, zawsze będą najważniejsze w procesie edukacji. Uczniowie obejrżeli także film z wystąpieniem Rzecznika Praw Dziecka Pana Marka Michalaka.

21 listopada to kolejny ważny dzień w kalendarzu naszej szkolnej społeczności, jest to Dzień Życzliwości, dlatego też świętując to wydarzenie staraliśmy się być dla siebie niezwykle mili i uprzejmi. Uczniowie z samorządu uczniowskiego rozdawali karteczki w kształcie serca, z bardzo miłymi dedykacjami w stylu „Jesteś fajnym kolegą”, „Możesz wszystko”, również nauczyciele tego dnia spotkali się z ogromną życzliwością swoich uczniów, czego dowodem były kar-



teczki jakie otrzymali „Super nauczycielka”, „Najlepszy nauczyciel pod słońcem”. Życzymy sobie wszyscy, aby nie tylko od święta wśród nauczycieli i uczniów panowała atmosfera przesycona życzliwością, pragniemy, żeby zawsze była ona obecna w naszym życiu.

W Kościele Parafialnym w Jedlni, w związku z nadchodzącymi świątami Bożego Narodzenia powstał pomysł przeprowadzenia akcji pomocy dzieciom z Kamerunu. Uczniowie z naszej szkoły czynnie włączyli się w tę akcję i w ramach zajęć wolontariatu stworzyli serduszka, które zawisną na choince w kościele i które staną się symbolem wspólnoty w wierze.



DOŻYNKI W DĄBROWIE KOZŁOWSKIEJ

Piękny wieniec, swojski chleb, zespoły ludowe, odświętni mieszkańcy, a między nimi Baba i Chłop, czyli tegoroczne dożynki w Dąbrowie Kozłowskiej.

Jak co roku uroczystości dożynkowe rozpoczęła Msza Święta dziękczynna w kościele w Dąbrowie Kozłowskiej. Następnie świętowanie przeniosło się na przygotowany wcześniej plac przy kaplicy. Tradycyjnie na początku został pokrojony chleb i podzielony między wszystkimi zgromadzonymi. Mieszkańcy przygotowali przysmaki własnego wyrobu: był bigos, pierogi, ogromny wybór ciast czy wędzony udziec. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie.



Dodatkowo, wszyscy, którzy przybyli na dożynki, mogli podziwiać zabawną dekorację stworzoną przez mieszkańców. Przedstawiała ona Babę i Chłopa, nietypowych mieszkańców naszej wsi oraz ich plony.

Swoje umiejętności zaprezentował zespół z Dąbrowy Kozłowskiej składający się z jego mieszkank. Mieliśmy zaszczyt gości również zespół Królewskie Źródła, który towarzyszył nam przez całe dożynki.

Dzięki pięknej pogodzie, wspaniałej atmosferze oraz wspólnej pracy mieliśmy możliwość spotkać się i razem uczcić tegoroczne święto rolników, a zgromadzeni mieszkańcy oraz liczni goście udowodnili, że pielęgnowanie tradycji jest istotnym elementem w życiu naszej małej społeczności.

Klaudia Piotrowska

POWIATOWY ANIMATOR KULTURY 2018

W piątek 23 listopada odbyła się X Edycja Powiatowego Dnia Animatora Kultury. Gości przywitani Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Pionkach Anna Kostrzeva i Burmistrz Miasta Pionki Robert Kowalczyk. Imprezę prowadzili pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury w Pionkach, którzy przedstawili animatorów z trzynastu gmin, którzy na co dzień ożywiają swoją pracą lokalne społeczności, pobudzają do wspólnych działań oraz przyczyniają się do rozwoju kultury i twórczości artystycznej w swojej gminie. Byli wśród nich zespoły ludowe, pracownicy urzędów, ludzie działający w świetlicach wiejskich i środowiskowych, koła gospodyń wiejskich.



Zespół „Półborzanki” z Augustowa



Animatorami Kultury Powiatu Radomskiego 2018 zostali:

Zespół „Półborzanki” Gmina Pionki, Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Zakrzewiaki” – Gmina Zakrzew, Zespół „Wólczanki” Gmina Jedlińsk, Barbara Panek – Gmina Wolanów, Małgorzata Skwarek – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej – Gmina Jastrzębia, Józef Fituch wraz z zespołem „Fachmani” – Gmina Wierzbiца, Zespół „Stepocianki” – Gmina Kowala, Weronika Fołtyn-Dudziak – Gmina Gózd, Teresa Niewczas – Miasto i Gmina Iłża, Anna Kosuniak – Gmina Przytyk, Stowarzyszenie „Aktywni na Targowej” – Miasto i Gmina Skaryszew, Mariola Bocheńska – Gmina Jedlnia Letnisko, Miejska Biblioteka Publiczna – Miasto Pionki.

PIUS V UCZYNIŁ DZIEŃ 7 PAŹDZIERNIKA ŚWIĘTEM MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ

7 października czcimy wspomnienie Matki Bożej Różańcowej święto to ustanowione zostało na pamiątkę zwycięstwa floty chrześcijańskiej nad wojskami tureckimi, odniesionego pod Lepanto (nad Zatoką Koryncką) 7 października 1571 r. Sułtan turecki Selim II pragnął podbić całą Europę i zaprowadzić w niej wiarę muzułmańską. Ówczesny papież – św. Pius V, dominikanin, gorący czciciel Matki Bożej – usłyszawszy o zbliżającej się wojnie, ze łzami w oczach zaczął zanosić żarliwe modlitwy do Maryi, powierzając Jej swą troskę podczas odmawiania różańca. Nagle doznał wizji: zdawało mu się, że zna-



Klemens XI, w podzięcie za kolejne zwycięstwo nad Turkami odniesione pod Belgradem w 1716 r., rozszerzył to święto na cały Kościół. W roku 1883 Leon XIII wprowadził do Litanii Loretańskiej wezwanie „Królowo Różańca świętego – módl się za nami”, a w dwa lata później zalecił, by w kościołach odmawiano różaniec przez cały październik.

Podajemy za portalem: brewiarz.pl

W pierwszą niedzielę października, jak zawsze od wielu lat, w naszej parafii odbył się Odpust ku czci Matki Bożej Różańcowej. Po mszy św. ruszyła procesja wiernych do czterech kapliczek różańcowych.

lazł się na miejscu bitwy pod Lepanto. Zobaczył ogromne floty, przygotowujące się do starcia. Nad nimi ujrzał Maryję, która patrzyła na niego spokojnym wzrokiem. Nieoczekiwana zmiana wiatru uniemożliwiła manewry muzułmanom, a sprzyjała flocie chrześcijańskiej. Udało się powstrzymać inwazję Turków na Europę. Zwycięstwo było ogromne. Po zaledwie czterech godzinach walki zatopiono sześćdziesiąt galer wroga, zdobyto połowę okrętów tureckich, uwolniono dwanaście tysięcy chrześcijańskich galerników; śmierć poniosło 27 tys. Turków, kolejne 5 tys. dostało się do niewoli. Pius V, świadom, komu zawdzięcza cudowne ocalenie Europy, uczynił dzień 7 października świętem Matki Bożej Różańcowej i zezwolił na jego obchodzenie w tych kościołach, w których istniały Bractwa Różańcowe.



100 ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI W PSP W JAROSZKACH

9 listopada w Publicznej Szkole Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Jaroszkach uczniowie, kadra pedagogiczna, pracownicy szkoły, rodzice oraz zaproszeni goście, w sposób niezwykle uroczysty uczcili niezmiernie doniosłe wydarzenie, a mianowicie 100 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczystość rozpoczęła się na placu przed szkołą, gdzie uczniowie ubrani w białe i czerwone koszulki utworzyli flagę narodową. O godzinie 11.11 wszyscy odśpiewali hymn narodowy, czym włączyliśmy się w ogólnopolską akcję Ministerstwo



Edukacji Narodowej oraz Rady Dzieci i Młodzieży przy Ministrze Edukacji Narodowej „Rekord dla Niepodległej”. Następnie dzieci zaprezentowały przedstawienie, którego hasło brzmiało „Pociąg do wolności”. Tematyka akademii miała przede wszystkim przypomnieć ciężkie czasy, podczas których

Polska zniewolona została na 123 lata. Część artystyczna wprowadziła zgromadzonych w atmosferę wydarzeń poprzedzających datę 11 listopada 1918 roku. Uczestnicząc corocznie w obchodach Święta Niepodległości dajemy wyraz pamięci o tych wszystkich, dzięki którym żyjemy dzisiaj w wolnej Polsce. Cała uroczystość zakończyła się wspólnym odśpiewaniem piosenki autorstwa Grzegorza Tomczaka:

„Ja to mam szczęście,
że w tym momencie
żyć mi przyszło, w kraju nad Wisłą...
Ja, to mam szczęście...”.

11 listopada 2018 r. społeczność PSP w Jaroszkach wzięła również udział w obchodach rocznicy odzyskania niepodległości zorganizowanych w kościele parafialnym w Jedlni. Uczniowie śpiewali pieśni patriotyczne, występowali ze sztandarem szkoły oraz po mszy złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobie Junaków na cmentarzu parafialnym.



DLA NIEPODLEGŁEJ

W piątek, 9 listopada w Publicznej Szkole Podstawowej im. Władysława Jagiełły w Jedlni świętowaliśmy 100. rocznicę odzyskania niepodległości. Obchody rozpoczęły się o godzinie 10 mszą świętą w intencji Ojczyzny, na której obecni byli przedstawiciele władz samorządowych, dziadkowie, rodzice, nauczyciele i oczywiście uczniowie.

Po uroczystej Liturgii wszyscy udali się do szkoły. Zgromadziliśmy się na sali gimnastycznej, po wprowadzeniu pocztu sztandarowego, o godzinie 11:11 odśpiewaliśmy hymn państwowy. Następnie uczniowie zaprezentowali przedstawienie zatytułowane „Pisk Białego Orła”. Aktorzy przypomnieli trudną drogę Polski do Niepodległości. Gra aktorów, śpiew solistów i taniec bardzo zainteresowały widzów. W skupieniu oglądali spektakl.



W drugiej części akademii zaprosiliśmy wszystkich do wspólnego śpiewania pieśni patriotycznych. Śpiew poprowadzili p. Małgorzata Wrona oraz p. Paweł Mróz, tata naszych uczniów, przygrywając



na akordeonie. Zaśpiewaliśmy pieśni takie jak: „Legiony”, „My, pierwsza brygada”, „Białe róże”, „Zakazane piosenki”, „Piechota”, „Dziś do ciebie przyjść nie mogę”, „Rota”.

Uczniowie przygotowali spektakl pod kierunkiem p. Małgorzaty Brodowskiej, p. Roberta Lubczyńskiego, p. Renaty Pająk oraz p. Justyny Mich. Oprawą muzyczną zajęła się p. Małgo-

rzata Wrona.

Tak jak słodka jest niepodległość i możliwość życia w wolnym kraju, tak słodkie były biało-czerwone desery i ciasta, które przygotowali rodzice dla uczniów i zaproszonych gości. Serdecznie dziękujemy Rodzicom za zaangażowanie i pomoc w przygotowaniu uroczystości.

W niedzielę, 11 listopada uczniowie wzięli udział w parafialnych obchodach 100-lecia odzyskania niepodległości. Na mszy świętej o godzinie 12 obecny był poczet sztandarowy, a później na miejscowym cmentarzu, na grobie junaków złożyliśmy kwiaty oraz zapaliliśmy znicze. Przed kościołem dziewczęta ze Szkolnego Koła Wolontariatu rozdawały piękne kotyliony, które własnoręcznie wykonały.

Wszystkie działania miały na celu godne upamiętnienie 100-lecia odzyskania Niepodległości, wzbogacenie w patriotyczne wartości dzieci i młodzież.

ŚWIĘTA CECYLIA

Święta Cecylia, Cecylia z Rzymu, (zm. ok. 230–231) – dziewica i męczennica chrześcijańska, święta Kościoła katolickiego i prawosławnego.

Cecylia urodziła się na początku III wieku. Jako chrześcijanka złożyła ślub czystości i, pomimo że zmuszono ją do małżeństwa z ówczesnym poganinem Walerianem, nie tylko nie złamała ślubu, lecz jeszcze nawróciła swego męża i jego brata, Tyburcjusza. Z powodu wiary najpierw ścięto Waleriana i jego brata, a następnie aresztowano również Cecylię. Odmówiła ona oddania czci bożkom, została więc zamknięta w caldarium łaźni, a w piecu podgrzewającym wodę rozpalono jak największy ogień, by ją udusić. Ponieważ Cecylia przeżyła, postanowiono ją ścinać. Pomimo otrzymania trzech ciosów w szyję nie udało odciąć się jej głowy, Cecylia zmarła dopiero po trzech dniach. Śmierć Cecylii, Waleriana i Tyburcjusza jest datowana na okres panowania Aleksandra Sewera.



Ciało Cecylii odnaleziono, w nie naruszonym stanie, w 822 roku w katakumbach św. Kaliksta i przeniesiono je do bazyliki św. Cecylii na Zatybrzu, wybudowanej już w IV wieku na miejscu domu świętej.

19 października 1599 roku Paolo Emilio Sfondrati (kardynał tytularny bazyliki św. Cecylii), podczas prac renowacyjnych, w obecności świadków dokonał identyfikacji relikwii męczennicy. W sarkofagu odnaleziono cyprysową skrzynię, a w niej nietknięte przez czas ciało leżące na prawym boku przykryte jedwabnym welonem przesiąkniętym krwią. Wezwano rzeźbiarza Stefano Madero, by sporządził rysunek ciała

św. Cecylii. Następnie wykorzystał on ten rysunek do wyrzeźbienia marmurowego posągu przedstawiającego św. Cecylię.

Święta Cecylia jest patronką chórzystów, lutników, muzyków, organistów, zespołów wokально-muzycznych.

Za pl.wikipedia.org

MUZYCZNE UWIELBIENIE ZE ŚW. CECYLIĄ

Kościół wspomina 22 listopada św. Cecylię, która zginęła śmiercią męczeńską. Kult św. Cecylii szeroko się rozpowszechnił, a od czasów średniowiecza jest patronką muzyki kościelnej. Z tej okazji parafia św. Mikołaja w Jedlni z księdzem proboszczem Januszem Smerdą oraz Stowarzyszenie Orkiestry Dętej „Boni Angeli” zorganizowali koncert „Muzyczne uwielbienie ze św. Cecylią”. Rozpoczął się o godz. 18.

Grała Orkiestra „Boni Angeli” pod dyrekcją Zbigniewa Bidzińskiego. Chór Akademicki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego pod dyrekcją Agnieszki Kobierskiej zaprezentował swoje umiejętności w towarzystwie orkiestry „Boni Angeli”. Solo śpiewała sopranistka Katarzyna Bochyńska-Wojdył oraz Agnieszka Szarpak. Na gitarze grał i realizował dźwięk Jacek Charzewski. Całość poprowadziła Karolina Sot-Sosnowska, która również udzieliła swego głosu. Mogliśmy wysłuchać 16 utworów



m.in. Laudate Dominum, Panis Angelicus, Ave Maria, Pie Jesu, Panie przyjdź, Czego chcesz od nas Panie, Adagio. Na finał przygotowana została Rota, którą wykonali wszyscy zgromadzeni w kościele, bo mamy 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Patronat honorowy i wsparcie finansowe nad koncertem objął Powiat Radomski. Patronem medialnym wydarzenia była Gmina Pionki. Było to niezwykle spotkanie z muzyką sakralną w pięknej aranżacji, a słuchacze w kilku momentach aktywnie uczestniczyli w wykonywanych utworach. Organizatorzy składają podziękowanie osobom, które odpowiedziały na zaproszenie swoją obecnością. Wyrażamy wdzięczność rodzicom dzieci grających w orkiestrze, którzy zorganizowali poczęstunek dla wykonawców koncertu. Szczególne wyrazy wdzięczności dla gospodarza miejsca ks. Janusza Smerdy.

Orkiestra Boni Angeli



WYDAWCA: Parafia Św. Mikołaja w Jedlni www.jedlnia.com.pl
 Stowarzyszenie Jedlnia
ZESPÓŁ REDAKCYJNY
 Danuta Szegda-Pestka *redaktor naczelna* danuta.szegda@onet.pl
 tel. 693 515 606,
 Justyna Grosiak *zastępczyni redaktor naczelnej* justyna_grosiak@op.pl
 Piotr Michał Wdowski, Wiesław Jaroszek, Grażyna Rojek, Wojciech Pestka,
 ks. Janusz Smerda.
 Autorem zdjęć do NJ jest Grażyna Rojek.
STAŁE WSPÓLPRACUJĄ
 Krystyna Czachor, Robert Lubczyński, Jolanta Mazur, Beata Milczarczyk,
 Krystyna Piechurska, ks. Marcin Pietras, Robert Potacki, Paweł Puton, Jadwiga Rojek,
 Sławomir Wąsik, Tomasz Wróbel.